

**PROTOKÓŁ NR XXX/13 SESJI RADY GMINY REŃSKA WIEŚ W DNIU
24 KWIETNIA 2013 ROKU**

Porządek obrad:

1. Otwarcie oraz stwierdzenie prawomocności sesji Rady Gminy Reńska Wieś.
2. Informacja z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Reńska Wieś.
3. Informacja z działalności międzysesyjnej Przewodniczącego Rady Gminy.
4. Informacja z działalności międzysesyjnej Komisji Stałych Rady Gminy.
5. Informacja o stanie bezpieczeństwa na terenie Gminy Reńska Wieś.
6. Funkcjonowanie Gminnej Biblioteki Publicznej oraz bibliotek szkolnych.
7. Głosowanie nad projektami uchwał:
 - w sprawie zmiany budżetu Gminy na 2013 rok,
 - w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Reńska Wieś,
 - w sprawie przyjęcia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Reńska Wieś,
 - w sprawie wyrażenia woli współpracy z gminami subregionu kędzierzyńsko-kozielskiego,
 - w sprawie przyjęcia do realizacji projektu pn. "Moja praca, mój sukces" w ramach Priorytetu VII Działania 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji w Poddziałaniu 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego,
 - w sprawie określenia tygodniowego, obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół nie wymienionych w art. 42 ust. 3 ustawy – Karta Nauczyciela-pedagogów, psychologów i logopedów zatrudnionych w szkołach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Reńska Wieś,
 - sprawie dalszego wydzierżawienia działek stanowiących własność Gminy Reńska Wieś,
 - w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Reńska Wieś-działka 1227/3 i 1227/5 obręb Długomiłowice,
 - w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Reńska Wieś-działka 1227/4 obręb Długomiłowice,
 - w sprawie nadania nazwy ulicy w Więszycach.
8. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
9. Zapytania i interpelacje.
10. Zamknięcie obrad.

Obecni na posiedzeniu wg dołączonych do protokołu list obecności. Obecnych 15 radnych ze statutowego składu 15 radnych.

Obrady XXX sesji rozpoczęto o godz. 14⁰⁰ w sali nr 20 Urzędu Gminy w Reńskiej Wsi.

Ad. 1 Otwarcia XXX sesji Rady Gminy Reńska Wieś dokonał Przewodniczący Rady Gminy- Krystian Flegel, który powitał radnych, Wójta Gminy- Mariana Wojciechowskiego, Z-cę Wójta Gminy- Jana Domek, Skarbnik Gminy- Reginę Słociak, Sekretarz Gminy- Marię Zaniewską, sołtysów, zaproszonych gości, następnie stwierdził prawomocność obrad.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel zwrócił się z zapytaniem o zmianę porządku obrad.

Brak wniosków o wprowadzenie zmian do porządku obrad.

Ad. 2 Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel przekazał głos Wójtowi- M. Wojciechowskiemu, który przedstawił Sprawozdanie z pracy Wójta Gminy Reńska Wieś za okres od 06 marca do 24 kwietnia 2013 r. stanowiące załącznik do protokołu.

Wójt Gminy Reńska Wieś przedstawił zarządzenia podpisane w okresie międzysesyjnym, których zestawienie stanowi załącznik do protokołu.

Ponadto Wójt Gminy Reńska Wieś poinformował, iż:

- Aglomeracja kędzierzyńsko-kozielska otrzymała dofinansowanie na opracowanie dokumentacji. Do subregionu kędzierzyńsko-kozielskiego przyjęto Miasto Strzelce Opolskie, Gminę Jemielnica, Starostwo Strzelce Opolskie. Jako jedyny głosowałem przeciw przyjęciu tych nowych, kolejnych członków. Do aglomeracji opolskiej włączyło się prawie 1/3 gmin wokoło, włącznie z Walcami, gdzie Walcom do aglomeracji opolskiej jest daleko. Miejskie obszary funkcjonalne zgodnie ze strategią miały powstać wokół miast: Kędzierzyn- Koźle, Brzeg, Nysa i Kluczbork i Gminy przyległe do tych miejscowości. My już na pierwszym posiedzeniu przyjęliśmy Gminę Pawłowiczki i Polska Cerekiew jako Gminy z naszego powiatu, które powinny być w tym miejskim obszarze jeżeli traktowalibyśmy go jako powiat. Coraz częściej mówi się o tym, że pieniądze nie będą rozdawane gminom, że Gminy będą miały bardzo niewielkie możliwości starania się w tym rozdaniu o pieniądze unijne. Generalnie mają być finansowane inwestycje w aglomeracjach, żeby aglomeracje rozwijały się i stanowiły motory napędowe dla poszczególnych obszarów, ewentualnie te właśnie obszary funkcjonalne. Teraz jak się wszyscy zorientowali, że kto pozostanie poza obszarem funkcjonalnym albo poza aglomeracją to będzie trudno mu stracić się o unijne pieniądze, więc wszyscy przyłączają się do tych obszarów funkcjonalnych. Okaże się, że wszystkie Gminy w województwie opolskim będą albo w aglomeracji opolskiej, albo w którymś obszarze funkcjonalnym, co będzie wbrew idei tych obszarów. Będzie to całe województwo, czyli tak jak było, nie będzie żadnych zmian, a to nie o to chodziło. Pomijając fakt, że aglomeracja opolska jest najmniejszą ze wszystkich aglomeracji w Polsce, bo miasto Opole jest małym miastem w porównaniu w kraju. W każdym razie te pieniądze, które miejski obszar funkcjonalny w Kędzierzynie- Koźlu dostał na opracowanie dokumentacji są na opracowanie dokumentacji związanej z diagnozą, analizą, z potrzebami, nie na dokumentację projektową, tych gmin, które były wcześniej w tym obszarze, bez Strzelec Op., Jemielnicy i Starostwa Strzelce

Op., jeżeli te gminy będą chciały brać udział w tych opracowaniach to będą musiały proporcjonalnie wyasygnować te środki ze swoich budżetów. Będą to niemałe pieniądze, bo jeżeli kilka gmin dostało 1.800.000 zł to licząc dla Strzelec Op. to będzie to ok. 400.000 zł.

Ad. 3 Sprawozdanie z pracy Przewodniczącego Rady Gminy- K. Flegel w okresie od 06 marca do 24 kwietnia 2013 r. zawiera następujące punkty:

06. III.- Udział w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Reńska Wieś.

07.III.- Otwarcie muzeum w Domu Spotkań. Wniosek złożony przez Nasze Koło dotyczył wymiany okien, odmalowania ścian w części biurowej i muzealnej, zakup manekinów do muzeum oraz gablot. Budynek ten jest własnością gminy Reńska Wieś.

19.III.- Zebranie powiatowe TSKN,

- Zebranie Rady Sołectkiej w Reńskiej Wsi.

25.III.- Zebranie Zarządu Gminnego TSKN.

17.IV- Udział we wspólnym posiedzeniu Komisji Stałych w Komornie.

W poczcie wpłynęło pismo:

Pana Radnego Kołkiewicza, który prosi o informację na piśmie dotyczącą spraw, w których Urząd Gminy lub jednostki organizacyjne brały udział w postępowaniu sądowym za okres 2009- 2012. Pismo przekazałem pan Wójtowi, materiały są w przygotowaniu.

Poproszono mnie żebym państwu radnym i sołtysom przekazał, że 28 kwietnia w niedzielę o godz.16⁰⁰ stratuje program realizowany przez Nasze koło i Zarząd TSKN „Historia lokalna na przykładzie wybranych powiatów, miast i gmin”. W niedzielę odbędzie się pierwszy wykład Pt. „Skąd wzięła się Reńska Wieś”.

Ad. 4 Przewodniczący Rady- K. Flegel przekazał głos kolejno Przewodniczącym Komisji w celu przedstawienia sprawozdania z działalności Komisji w okresie od 06 marca do 24 kwietnia 2013 r.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej- U. Marks: Komisja Rewizyjna miała posiedzenie 26 marca. Tematem była Kontrola trybu udzielonych zamówień publicznych do równowartości kwoty 14.000 euro w 2012 roku. Po zapoznaniu się z materiałami Komisja nie stwierdziła nieprawidłowości w udzielonych zamówieniach.

Przewodnicząca Komisji Społeczno- Oświatowej- Violetta Nabrdalik: Komisja miała dwa posiedzenia. 20 marca posiedzenie odbyło się w Gminnej Bibliotece Publicznej w Reńskiej Wsi, na którym pani Dyrektor– Barbara Franica zapoznała Komisję z działalnością biblioteki. W drugiej części Komendant Gminny OSP- Zbigniew Bustrycki przedstawił informacje o funkcjonowaniu jednostek OSP w Gminie. Drugie posiedzenie

komisji było wspólne razem z Komisją Finansowo- Gospodarczą. Miało ono miejsce w Zespole Szkół w Komornie. Mogliśmy się zapoznać z bazą dydaktyczną oraz obejściem szkoły.

Przewodniczący Komisji Finansowo- Gospodarczej- Joachim Majnusz: Komisja Finansowo- Gospodarcza miała dwa posiedzenia. Na pierwszym posiedzeniu pan Wójt zapoznał nas z pracami nad planami zagospodarowania przestrzennego Gminy. Drugie posiedzenie, tak jak pani Przewodnicząca Komisji Społeczno- Oświatowej powiedziała było wspólnym posiedzeniem.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel otworzył dyskusję nad złożonymi sprawozdaniami.

Radny- W. Krybus: Co ustalono na Komisji Architektoniczno- Urbanistycznej w sprawie Długomiłowic?

Wójt- M. Wojciechowski: Komisja obradowała 5 godzin, z tego jest protokół. Musiałbym bardzo długo tłumaczyć. Generalnie moje widzenie, a widzenie urbanistów i architektów jest zdecydowanie rozbieżne.

Radny- W. Krybus: Czy można domniemywać, że to się będzie powtarzało, to co w Reńskiej Wsi?

Wójt- M. Wojciechowski: Tak, już się powtórzyło. Komisja ma swoje uwagi, z tego robi protokół, natomiast decyzje i tak podejmuje Wójt w tej sprawie. Nie mogę godzić się z tym, żeby wyznaczać drogi szersze niż 10 m, bo to wszystko trzeba będzie kiedyś wykupić. Urbaniści chcieliby żeby drogi miały po 15 m szerokości, gdzie dzisiaj w Długomiłowicach droga ma 4 m, miejscami. Niektóre ulice są tak wąskie, a następne mają mieć 15 m. Nie przesadzajmy, nie róbmy takich „dziwolągów”. 10-metrowe w zupełności wystarczają, a tam gdzie są ślepe i krótkie w zupełności 8-metrowej szerokości drogi wystarczają. Chcieliby żeby budynki nie były wyższe niż 10 m, żeby tak zapisać. Generalnie były wątpliwości czy tak dużo terenów przeznaczać na te nowe zadania, uważali, że można mniej. Tłumaczyłem, że nie można mniej bo uchwała Rady Gminy karze opracować plan zagospodarowania przestrzennego w takim zakresie to musimy go w takim zakresie opracowywać. Nie mogę teraz podjąć decyzji, że robimy tylko w Długomiłowicach, na ul. Naczysławską w prawo, a lewo już nie. Są takie różne dyskusje, np. na temat koloru dachów. Jedni by chcieli mieć wszystko tak jak było przed wojną w osiedlach niemieckich budowanych, jednakowo wszystko. Jeżeli tak napiszemy w planie to chętnych do zakupu działek i do budowy nie znajdziemy. Jeżeli wyznaczamy takie duże tereny pod zabudowę to nie po to żeby, one były wydzielone, tylko po to żeby ktoś

zechciał budować, a ludzie na budowę mają różne pomysły na budowę jeden ma taką wizję, drugi inną. Nie pozwoliłbym na zapis żeby w środku wioski postawić wieżowiec 10-cio piętrowy. Jeżeli dom ma mieć 10 m czy 12 to specjalnej różnicy nie ma. Już dzisiaj mamy na terenie Reńskiej Wsi budynki, które mają 12 m i więcej, przedszkole, szkoła, kościoły i inne. Dlaczego ograniczać inne budynki tylko po to żeby uniemożliwić komuś, utrudniać jak będzie chciał zainwestować. Tłumaczę im, że Gmina cieszy się z każdego inwestora, który na terenie Gminy chce wybudować, czy to jest mieszkaniec i wybuduje i będzie płacił podatki od jego podatku dochodowego 37%, czy firma, która będzie budowała i będzie płaciła podatki. Stoję na stanowisku, że raczej należy tak te plany tworzyć, takie zapisy przy tych planach tworzyć, które będą trochę elastyczne żeby nie było tak, że zapiszemy że dach ma być, np. zielony i żadne inne nie. To jest ekstremalny przykład, ale to są tego typu wizje. Oczywiście tam gdzie architekci zwrócili uwagę na prawną stronę jak i na błąd związany z prawem to tu nie dyskutujemy. Z tych dwóch komisji wnioski już są opracowane z pozostałych, jeszcze jedna musi się odbyć będą sformułowane, będę je rozpatrywał i będzie zrobiony jakby kolejny etap w tych planach. Gdyby pan radny chciał szczegółowo te uwagi to proszę do pani Szczypińskiej się zwrócić.

Radny- W. Krybus: Po prostu pytam, po co ta komisja i co ona robiła?

Wójt- M. Wojciechowski: Opinia komisji architektoniczno-urbanistycznej jest ustawową opinią, która musi być do planu. Bez względu na to czy ona będzie uwzględniona w dalszych pracach, ta opinia musi być.

Radna- D. Rak: Mam pytanie odnośnie posiedzenia Czystego Regionu. Pan Wójt wspomniał, że tam zapadło kilka uchwał. Czy to jakieś istotne dla nas rozstrzygnięcia na przyszłość?

Wójt- M. Wojciechowski: Nie takie istotne. Większość związana jest ze zmianami, które jeszcze były do podjęcia i dlatego my też dzisiaj zmieniamy naszą uchwałę. To nie są takie bardzo istotne zmiany, ale trzeba je uchwalić ze względu na terminowość. Walce już uchwałę przyjęły i czekają na naszą uchwałę. Jeżeli my podejmiemy tą uchwałę będziemy naciskać na Czysty Region o ogłoszenie przetargu na nasz sektor.

Radna- D. Rak: Czy nie będzie tak, że za trzy miesiące Czysty Region coś zmieni w swoich procedurach, regulaminie to będzie skutkowało ewentualnymi zmianami w naszych regulaminach.

Wójt- M. Wojciechowski: Samo skutkowało nie będzie to my też musimy zmienić gminny regulamin. Jeżeli Czysty Region podejmie się zmian. Regulamin utrzymania czystości i porządku w gminie składa się jakby z dwóch rodzajów treści. Jeden to jest ten

obligatoryjny, który jest wspólny we wszystkich gminach i druga część która, jest jakby dowolna dla każdej z gmin. Jeżeli Czysty Region w tej części zasadniczej podejmie uchwałę o zmianach to my też będziemy musieli dopasować nasze regulaminy do tych zmian, natomiast w tej pozostałej części to jest tylko nasza sprawa.

Rada- D. Rak: Czy może się tak zdarzyć, że będziemy co jakiś czas zmieniać regulamin?

Wójt- M. Wojciechowski: Może się tak zdarzyć, tak jak teraz dla Związku Gmin Śląska Opolskiego od czasu do czasu zmieniamy statut tak pewnie i tutaj też tak będzie.

Radny- J. Kołkiewicz: Mam pytanie dotyczące wspólnej komisji. Pani Radna- Sonia Geller zadała Wójtowi takie pytanie, ponieważ panowie policjanci są to może też coś na ten temat powiedzą, dotyczące bezpieczeństwa dowozu dzieci do szkoły. Wójt odpowiedział, że do szkoły, znaczy chodzi o zapewnienie opieki w czasie dowozu do szkoły, Wójt powiedział, że takiego obowiązku nie ma.

Wójt- M. Wojciechowski: Nie tak. Chodziło o opiekę na dojeździe od szkoły do przystanku.

Radny- J. Kołkiewicz: Przepisy nie mówią o dojeździe z przystanku do szkoły. Przepisy mówią, ja zaraz je przeczytam. Ustawa plus wszystkie przepisy. „Gmina jest zobowiązana do ustalenia sieci publicznych szkół w taki sposób aby umożliwić wszystkim dzieciom spełnienie obowiązku szkolnego z uwzględnieniem, że droga dziecka z domu do szkoły nie może przekraczać, 3 km – w przypadku uczniów klas I-IV szkół podstawowych, 4 km – w przypadku uczniów klas V, VI oraz uczniów gimnazjów. W przypadku niezrealizowania zapisów ustawy, gmina jest zobowiązana do zapewnienia bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu.

Wójt- M. Wojciechowski: Tak, opieki w czasie przewozu w autobusie, a nie od przystanku do szkoły.

Radny- J. Kołkiewicz: Obowiązek przewozu to nie jest tak jak myśmy to zrobili w naszej gminie. Przewozimy z przystanku PKS- u na następny przystanek. Obowiązek mówi całkiem inaczej. Tak, że właściwie, takie są wyroki Sądu Najwyższego, że należy dziecko zabrać spod samego domu. A myśmy poszli na łatwiznę.

Wójt- M. Wojciechowski: Nie, tak nie jest. Wyrok sądu jest nawet zupełnie inny. Rodzic się procesował z gminą. Rodzic skarżył gminę, że ustaliła przystanek, podam na przykładzie konkretnym np. koło boiska w Reńskiej Wsi i z tego przystanku do szkoły było mniej niż 4 km, a dziecko mieszka na drugim końcu wioski i tam miało dojść ale od domu miało więcej niż 4 km i rodzic się upierał, że autobus ma przyjechać po to dziecko pod dom. Sąd wydał wyrok, że nie, nieprawda. Od miejsca, które jest zorganizowane może dojść, gdyby musiał dochodzić więcej niż 4 km to by było niezgodne z prawem.

Radny- J. Kołkiewicz: Jaką opiekę w czasie transportu zapewniamy?

Wójt- M. Wojciechowski: Jest osoba dorosła w autobusie.

Radny- J. Kołkiewicz: Czy wysiada z tymi uczniami?

Wójt- M. Wojciechowski: Jest osoba i sprawuje opiekę. Ja, bym prosił nie wymyślajcie rzeczy, których nie musicie. Powiem krótko, panie radny jak przeczyta pan dokładnie te przepisy to gimnazjalistów z Reńskiej Wsi do Długomiłowic nie będziemy dowozić, będą sami jeździli, bo nie ma 4 km.

Radny- J. Kołkiewicz: Podjęliśmy się dowożenia.

Wójt- M. Wojciechowski: Tak, dowozimy, więc nie szukajcie dziury w całym.

Radny- J. Kołkiewicz: Mnie nie chodzi o gimnazjalistów, tylko o małe dzieci z pierwszych klas, które jednak tam jak wysiadają, czy wsiadają na tym przystanku muszą przez tą drogę przejść i jest to niebezpieczne dla nich.

Wójt- M. Wojciechowski: Kto w Koźlu odprowadza dzieci ze szkoły do domu?

Radny- K. Kołkiewicz: My nie mówimy o Koźlu.

Wójt- M. Wojciechowski: Tam jest niebezpiecznie. Tam dziecko musi kilkanaście razy przejść przez ulicę, jak ma daleko i nikt się tym nie martwi. Ewentualnie na pierwszym przejściu od szkoły stoi pan, pani i przeprowadzają dzieci. Nie ma obowiązku zapewnienia opieki od przystanku do szkoły, tym bardziej że przystanek jest położony praktycznie przy szkole.

Radny- K. Kołkiewicz: Praktycznie, ale widocznie rodzice mają pretensje, to chyba mają jakieś pretensje uzasadnione. Jakieś niebezpieczeństwo tam istnieje.

Wójt- M. Wojciechowski: Nieuzasadnione. Niepotrzebnie w pewnym momencie daliśmy się namówić na tą opiekę i teraz mamy tylko z tego powodu problem.

Radny- K. Kołkiewicz: Ustawa mówi o opiece. Wójt się tak nauczył odpowiadać. Też nie popiera tego żadnymi przepisami, gdzieś jakiś wyrok sądu. Może niech pan przedstawi dokładnie ten wyrok sądu, konkretnie czy dotyczy takich odległości czy takich.

Wójt- M. Wojciechowski: Czytał pan przed chwilą.

Radny- K. Kołkiewicz: Ja nie czytałem wyroku sądu. Ja czytałem, że w czasie dojazdu z domu do szkoły, ale nie z przystanku na przystanek ma być opieka.

Wójt- M. Wojciechowski: Czytał pan co jest obowiązkiem, zapewnienie opieki w czasie przejazdu.

Radny- K. Kołkiewicz: Z domu do szkoły, ale nie z przystanku na przystanek. Ustawa nie pisze o dojeździe z przystanku na przystanek, tylko z domu do szkoły. Proszę mi znaleźć

takie przepisy, które mówią, że możecie sobie, możemy sobie, my wozić z przystanku na przystanek.

Wójt- M. Wojciechowski: Czyli pan uważa, że po każde dziecko pod dom mamy obowiązek podjechać.

Radny- K. Kołkiewicz: Ja nie mówię, że każde.

Wójt- M. Wojciechowski: Albo jest obowiązek albo nie ma, albo wszyscy albo nikt.

Radny- K. Kołkiewicz: Jeżeli się dogadujemy z rodzicami i rodzice są skłonni, żeby te dzieci zabierać z jakiegoś punktu zbioru i zawozić je pod szkołę tymi busami. Myśmy z busa zrezygnowali. Bus taki mniejszy był. To można dzieci brać spod punktu zbiornego. Jeżeli ktoś się uprze to trzeba po niego dojechać.

Wójt- M. Wojciechowski: Nieprawda. Nie ma pan racji.

Radny- K. Kołkiewicz: Ja myślę, że można by to wyjaśnić.

Wójt- M. Wojciechowski: Mówi się o drodze, z domu do szkoły, a nie o przejeździe z domu do szkoły. Proszę przeczytać dokładnie.

Radny- K. Kołkiewicz: Droga, to jest też droga z domu do szkoły, nie z przystanku na przystanek.

Radny- B. Dembończyk: Jeżeli jest mniej niż 4 km to się nie dowozi wcale i wtedy może pójść pieszo.

Z-ca Wójta- J. Domek: Wtedy z połowy Gminy by nie były dzieci dowożone.

Wójt- M. Wojciechowski: Jest mniej niż 4 km może iść pieszo, my przewozimy wszystkich to jest źle.

Radny- K. Kołkiewicz: Nikt nie mówi, że jest źle. Pani radna podjęła problem, że rodzice się skarżą, że dzieci są puszczane same.

Z-ca Wójta- J. Domek: Pani radna powiedziała, że dzieci są doprowadzane przez panie sprzątaczkę. Nie ma takiego przepisu, który mówi, że pani sprzątaczkę, czy pan palacz, czy ktokolwiek dorosły nie może odprowadzić. Pani, która jest w Koźlu, czy w Opolu z tym znakiem „STOP” wcale nie ma wykształcenia średniego, a jeszcze niższe i nie ma pedagogicznego. Nie ma takiego zapisu. Natomiast dyrektor szkoły, bo ja rozmawiałem na drugi dzień z panią Dyrektorem Belko, prowadzi działanie profilaktyczne. Szkoła w ogóle tym tematem nie musiałaby się zająć. Kiedyś na sesji tłumaczyłem państwu, że dzieci do wieku 6 lat muszą być odbierane spod szkoły, przedszkola osobiście przez rodzica bądź za pośrednictwem osoby upoważnionej, dzieci od 7 lat obowiązuje kodeks drogowy i to wszystko co mówi kodeks. Bywają sytuacje, że dzieci 6-letnie są w klasie I-szej, rodzic ma obowiązek przyjść po te dzieci do szkoły.

Radny- K. Kołkiewicz: Wójt mnie prosi żebym ja mu przepisy dał. Przepisy mówią z domu do szkoły. Proszę żeby Wójt dał takie przepisy, które mówią z przystanku na przystanek.

Z-ca Wójta- J. Domek: To muszą być miejsca wyznaczone.

Radny- K. Kołkiewicz: Proszę mi to pokazać na piśmie.

Z-ca Wójta- J. Domek: Przystanek jest miejscem wyznaczonym i oznakowanym.

Radny- K. Kołkiewicz: Proszę pokazać, że jest możliwość robienia takich miejsc wyznaczonych, a nie mnie zmuszać do tego. Ustawa pisze z domu do szkoły, a nie z przystanku na przystanek.

Wójt- M. Wojciechowski: Proszę jeszcze raz to przeczytać

Radny- K. Kołkiewicz: Gmina jest zobowiązana do ustalenia sieci publicznych szkół w taki sposób aby umożliwić wszystkim dzieciom spełnienie obowiązku szkolne z uwzględnieniem, że droga dziecka z domu do szkoły nie może przekraczać 4 km– w przypadku uczniów klas V, VI szkół podstawowych oraz uczniów gimnazjów. W przypadku niezrealizowania zapisów ustawy, gmina jest zobowiązana do zapewnienia bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu.

Wójt- M. Wojciechowski: Droga dziecka z domu do szkoły. Czy jest napisane „z domu”? „Z domu” jest napisane, gdy się wyznacza odległość, a w czasie przejazdu do szkoły, nie jest napisane z domu.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel: Proszę Państwa nasza dyskusja odchodzi od tematu, a tematem jest dyskusja nad informacjami międzysesyjnymi Wójta, Przewodniczącego i Komisji Stałych.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Mam pytanie odnośnie Czystego Regionu. W tej chwili jest gorący okres składania deklaracji do Czystego Regionu. Mam pytanie odnośnie osób, które mają podwójne zameldowanie w Polsce i w Niemczech, a do Polski przyjeżdżają raz w roku. Czy te osoby zostaną pociągnięte do odpowiedzialności, jakiś tam konsekwencji jeśli do 15 maja nie zdążą złożyć deklaracji?

Wójt- M. Wojciechowski: Żadnych konsekwencji nie będzie. Związek wystawi im decyzje o opłacie, a oni będą to potem wyjaśniali, albo się odwoływali.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Na odwołanie jest określony czas. Są tacy mieszkańcy, którzy nie wiedzą, że w ogóle jest taki obowiązek. Ustawa weszła w życie dosyć dawno natomiast Czysty Region się do tego nie przygotował.

Wójt- M. Wojciechowski: Ustawa weszła w życie dość dawno, mówi się od wielu miesięcy o tym, jeżeli ktoś nie wie do tej pory to trudno. Kar, mandatów, za to nie będzie.

Pewnie będzie wzywany, jak się pojawi do wyjaśnienia tej sprawy. To nie jest problem tylko w tej sprawie, mamy takich problemów więcej. Jak wydajemy decyzje budowlane, cokolwiek. Czekamy, aż się ktoś pojawi z zagranicy. Jeżeli mamy adres z Niemiec to wysyłamy za zwrotnym potwierdzeniem, ale bywa też tak, że nie mamy tego adresu, a nawet rodzina nie wie gdzie ktoś przebywa i czekamy, aż ta osoba przyjedzie.

Radna- S. Geller: Prosiłabym, żeby pan Wójt albo pan Wójt Domek te najważniejsze rzeczy o konkursie na stanowisko nowego dyrektora coś powiedział, kto był w komisji, ilu było kandydatów?

Z-ca Wójta- J. Domek: Zgłosiły się 3 kandydatki, jedna z kandydatek miała po części formalne braki. Konkurs składa się z dwóch etapów. Pierwszy etap to jest część formalna, komisja sprawdza wszystkie materiały zgodnie z wymogami ustawowymi, które są złożone w kopercie. Jedna z kandydatek miała brak dokumentów w związku z tym komisja podjęła uchwałę o niedopuszczeniu kandydatki do dalszego etapu. Wobec powyższego zostały dwie kandydatki. Później nastąpił etap prezentacji koncepcji pracy szkoły, po tej prezentacji jednej i drugiej kandydatki nastąpiły pytania zadawane obu kandydatkom przez członków komisji. Na końcu było głosowanie. W komisji były następujące osoby: dwójka przedstawicieli z Kuratorium Oświaty, trzy osoby- z organu prowadzącego, jeden przedstawiciel rodziców, jeden Rady Pedagogicznej, jeden związków zawodowych, razem osiem osób. Na komisję nie przyjechała dziewiąta osoba ze związku zawodowego Solidarność.

Ad. 5 Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel powitał przybyłych na obrady sesji Z-cę Komendanta Powiatowej Policji w Kędzierzynie- Koźlu- podkom. Piotra Smoleń, Z-cę Komendanta Komisariatu Policji w Kędzierzynie- Koźlu- podkom. Krzysztofa Kosmal, Kierownika Rewiru Dzielnicowych w Reńskiej Wsi- mł. aspirant Jarosław Madaj.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel przekazał głos Z-cy Komendanta Powiatowej Policji w Kędzierzynie- Koźlu- podkom. P. Smoleń, który przedstawił w formie prezentacji slajdów informację o stanie bezpieczeństwa na terenie Gminy Reńska Wieś za pierwszy kwartał 2013 roku w porównaniu do pierwszego kwartału 2012 roku.

Z-ca Komendanta Powiatowej Policji w Kędzierzynie- Koźlu- podkom. P. Smoleń przedstawił informację na temat debat społecznych w Policji.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel otworzył dyskusję w/w temacie.

Radny- J. Ludwig: Na pewno Państwo wiecie doskonale, że każdy świadek zdarzenia, jeżeli już zainterweniuje to kosztuje go to niesamowicie dużo czasu zmitręzonego. Prawda jest taka, że ktoś kto widzi, co się dzieje to często zastanawia nad tym czy to warto, bo

skutek może być opłakany, będę jeździł w nieskończoność i będzie mnie to dużo czasu kosztować. Przykład dotyczy mojego syna, który miał włamanie. Dużo razy najeździł się na komendę, ile razy był wzywany, a i tak nic nie odzyskał więc to wszystko zbędna strata czasu. Myślę, że państwo byście mogli w pewien sposób zmienić stereotyp, bo tak policja jest postrzegana, że jak zgłosisz to tam będziesz jeździł bez końca.

Z-ca Komendanta Powiatowej Policji w Kędzierzynie- Koźlu- podkom. P. Smoleń: O

dwóch sprawach powiem. Nadal jesteśmy uwiązani procedurami i tu tak naprawdę to my nic nie możemy zrobić bo my jesteśmy wykonawcami tego prawa. Prawo stanowią przedstawiciele społeczeństwa tylko i wyłącznie do nich trzeba mieć pretensje żeby to prawo zmienili. My niestety mamy procedury i nie możemy sobie dowoli nimi operować, czy je zastosujemy czy nie. Jesteśmy wykonawcami. Jak ich nie wykonamy, nie zastosujemy to za chwilę pan prokurator postawi zarzut niedopełnienia obowiązków. To jest jedna strona medalu, procedury, ale druga strona medalu, o czym pan mówi, to że ludzie się boją bo będą gdzieś tam ciągnani. Są dwie możliwości zgłaszania czegokolwiek. Jedna jest oficjalna. Każdy ma obowiązek być świadkiem, takie jest polskie prawo. Każdy ma obowiązek świadczyć jeśli jest świadkiem danego zdarzenia. Odmowę składania zeznań ma tylko bardzo wąska grupa osób, w wąskim zakresie i ściśle określona, tak naprawdę, a środków przymusu, żeby zmusić świadka do składania zeznań jest bardzo wiele. Czy to jest dobre czy nie, nie mnie to oceniać, nie ja jestem twórcą tego prawa, ja tylko mam obowiązek go wykonywać. To jest jedna sprawa jeśli chodzi o zgłaszanie. Druga sprawa, którą policjanci i policja stosuje i może stosować i stosuje to jest anonimowe zgłaszanie. Anonimowość to nie jest anonimowość w ogóle, że ja doniosę na sąsiada, że niech mu się dzieje, tylko anonimowość zachowana przez nas czyli zgłasza ktoś nam, przedstawia się ale mówi, że nie chce w tej sprawie występować w sądzie. Chce to zrobić incognito. My wiemy, mamy to zapisane, ustawa o policji na to zezwala, chyba że są kolejne przeszkody proceduralne i my nie możemy dochować tej anonimowości.

Jeśli chodzi o nasz powiat kędzierzyńsko-kozielski jesteśmy powiatem, w którym mamy największe braki kadrowe w całym województwie. Nie mamy tych policjantów, to jest druga sprawa jeśli chodzi o bezpieczeństwo. Policja kędzierzyńska nie robi doboru. Nabór jest taki, że robi to centralnie województwo. Okazuje się, że z naszego powiatu jest najmniej kandydatów, którzy przechodzą procedury.

Wiceprzewodniczący Rady- Z. Steuer: Parę słów chciałbym przekazać odnośnie tego tematu, o czym mówił Komendant, czyli bezpieczeństwo, policja i społeczeństwo. Tak się składa, że dwa tygodnie temu, przede wszystkim trudno mówić o sprawie, w której

postępowanie w tej chwili trwa, rozumiem, że panowie policjanci też nie o wszystkim mogą w danej sprawie ale i w innych mówić, ale na coś innego chciałem zwrócić uwagę. Dwa tygodnie temu miałem przyjemność, jako przedstawiciel Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej występować w polsko- bawarskiej komisji ekspertów i gościć delegację rządową z Bawarii na terenie Województwa Opolskiego. W czasie jednej z rozmów zadaliśmy pytanie jak wygląda sprawa, która u polskich strażaków jest plagą, fałszywe alarmy w budynkach użyteczności publicznej, a dokładnie w akademikach w Opolu. Studenci organizują sobie imprezy, włączają, wciskają urządzenia, które wywołują alarm w monitoringu, przyjeżdżają jednostki straży pożarnej. Pytam się niemieckiego oficera, co robią w takim przypadku, a on pyta co my robimy. Dowódca akcji parę razy w Opolu spowodował pełną ewakuację akademika o 3⁰⁰ w nocy. W Niemczech niedopuszczalne. W Niemczech od razu przyjeżdża policja, policja bawarska jest wyjątkowo dociekliwa, zdejmuje się odciski palców, doprowadza do tego, że się ujawnia tą osobę, która wpadła na pomysł, żeby ten alarm zrobić i wyrzuca się ją z uczelni dlatego, że uważa się, że człowiek, który studiuje ma być elitą państwa i jeśli ktoś nie potrafi się zachować nie może tą elitą być. Żegna się z uczelnią. Mówi kolega, w Polsce żeby policjant wszedł na teren uniwersytetu musi być zgoda kogoś tam, musi zostać wezwany, itd. więc proszę państwa reasumując to wszystko o czym tutaj mówiliśmy, bezpieczeństwo zaczyna się w domu, w rodzinie, jeśli nie będziemy ludzi odpowiednio wychowywać, już na poziomie szkoły i potem dalej. Przed nami ogromna praca.

Z-ca Komendanta Powiatowej Policji w Kędzierzynie- Koźlu- podkom. P. Smoleń:

Tak naprawdę już od przedszkola, i uczy my. Uczy my przechodzenia przez pasy, jazdy na rowerze po ulicy. Tak to jest ogromna praca.

Wiceprzewodniczący Rady- Z. Steuer: Dzisiaj powiadomienie policjanta uważa się jeszcze za złe, pokutuje kwestia kapowania, starych czasów, które na szczęście już za nami, a w normalnych, cywilizowanych społeczeństwach jest to rzecz oczywista, że jeśli widzę przestępstwo to reaguję, często ludzie myślą, „mnie to nie dotyczy”, „to nie moja sprawa”. Najpierw zadajmy sobie pytanie, czy my zrobiliśmy wszystko, żeby to bezpieczeństwo zapewnić, taka moja uwaga i praktyka.

Z-ca Komendanta Komisariatu Policji w Kędzierzynie- Koźlu- podkom. K. Kosmał:

Jeśli mogę, na kanwie tej wypowiedzi, odnieść się do słów pana, który przywołał przykład swojego syna, który twierdził, że musiał się najeździć. Gwarantuję panu, że będzie mocno zniechęcony każdy do występowania w charakterze świadka, do momentu, kiedy to zło nie dotknie jego bezpośrednio. Gwarantuję panu, że zrobi wycieczkę po wsi, i będzie pytał

dom w dom, czy ktoś coś widział, w ramach własnych działań i będzie prosił o potwierdzenie, bo stała mi się krzywda, a tutaj dąży wszystko w kierunku do zakończenia sprawy. Bardzo często zdarza się tak, że osoba, która widziała coś i mogła by poświadczyć, pomóc w danym postępowaniu nie chce, a w konsekwencji prowadzi to do zakończenia z powodu nie wykrycia sprawcy danego czynu. Do póki dane zło nie dotknie bezpośrednio nas, danego człowieka, to on będzie stronił od zeznawania na korzyść kogoś, żeby komuś pomóc i do tego wszystko się sprowadza.

Z-ca Komendanta Powiatowej Policji w Kędzierzynie- Koźlu- podkom. P. Smoleń:

Chciałbym jeszcze na jedną rzecz zwrócić uwagę, już ją poruszyłem częściowo. Mówiliśmy o bezpieczeństwie mieszkania oraz w miejscu publicznym, o bezpieczeństwie w ruchu drogowym, chciałbym zwrócić uwagę na ten aspekt, jest to napisane przemoc w rodzinie, ale w ogóle o przemoc rodzinną, we własnym gronie. My, Polacy mamy takie mniemanie, że własnego gniazda nie można kalać, we własne może tak, może mamy to załatwiać we własnym zakresie. Proszę mi uwierzyć, jeśli chodzi o statystyki naszego kraju te najbrutalniejsze, czyli morderstwa, najwięcej jest rodzinnych. Owszem głośno jest o sprawie z Blachowni, napadach na banki, gdzie giną ludzie, gdzie giną policjanci, pracownicy, którzy w jakiś sposób z tym zagrożeniem są związani, mogą sobie z tego zdawać sprawę, że skoro pracuję z dużymi pieniędzmi to może znaleźć się jakiś niezrównoważony, który chce mu te pieniądze zabrać, nawet za cenę mojego życia. Policjanci też mają taką świadomość, że idąc na interwencję mogą się spotkać ze wszystkim. Strażak idąc gasić pożar liczy się z tym, że może mu się coś stać jest to wpisane w pewne zawody, zachowania w jakimś tam stopniu mniejszym lub większym. Rodzina to powinna być przystań najbezpieczniejsza. Tam możemy robić różne rzeczy. Możemy sobie pozwolić na więcej, ale to więcej to często jest przestępstwo, to często jest znęcanie się, to często jest, brutalne karcenie dzieci, jeśli można mówić o karceniu w niektórych przypadkach. To jest całe mnóstwo patologii, a tak naprawdę, tu akurat nie ma blokowisk, jeśli przez ścianę bloku z „dykty” bo takie są ściany działowe, jeden z drugim nie słyszy, co się dzieje obok, a kobieta ląduje w szpitalu i praktycznie ma połamane kości jakie tylko są na niej, rozpoznać jej nie sposób, krzyczała w niebogłosy, a nikt nie słyszał, nikt nic nie wie. Miejscowości wiejskie wcale nie są wolne od tego. Można to spokojnie zauważyć, co się dzieje u sąsiada, można zobaczyć jakie są dzieci, mogą to zobaczyć nauczyciel w szkole.

Radny- M. Polanik: W zeszłym roku też była policja na naszej sesji, ja poruszyłem temat bezpieczeństwa na drodze na odcinku Mechnica- Stradunia. Od czasu do czasu macie

spotkania, uzgadniania z GDDKiA, z zarządcami dróg i możecie swoje uwagi wnosić. Ja walczę z Generalną Dyрекcją już chyba 3 lata, żeby zmienili oznakowanie na tym odcinku, konkretnie Mechnica- Stradunia, przy zjeździe na ulicę Leśną. Od 3 lat Generalna Dyрекcja mówi mi, że to nie jest niebezpieczny odcinek. Ja się powołuję na 7 ofiar śmiertelnych, bo tyle już tam było, oni twierdzą skąd ja te osoby wymyśliłem, i dalej w kierunku poprawy bezpieczeństwa nic się nie zrobiło, więc jakby po raz kolejny była taka możliwość, albo jakbyście mieli spotkania z Generalną Dyрекcją, proszę, żeby też podkreślić, że ten odcinek jest niebezpieczny. W tym roku znów był tam niebezpieczny wypadek.

Sołtys Sołectwa Łężce- J. Plesch: Jak odnośnie bezpieczeństwa ruchu drogowego na przejeździe kolejowym w Więszycach, czy policja wykorzystuje monitoring, który tam jest nagrywany?

Wójt- M. Wojciechowski: To jest monitoring kolejowy i policja nie ma do tego dostępu. Korzystali wtedy kiedy był wypadek.

Sołtys Sołectwa Łężce- J. Plesch: Widzę, że są sytuacje łamania przepisów ruchu drogowego. Samochody przejeżdżają przed samym pociągiem.

Z-ca Komendanta Powiatowej Policji w Kędzierzynie- Koźlu- podkom. P. Smoleń: Jeśli mamy zgłoszenia, że coś takiego się dzieje w danym dniu, w danym konkretnym miejscu, o konkretnej porze to korzystamy z wszelkich możliwości sprawdzenia danej sytuacji. Do przeglądnięcia wszystkich monitoringów kolejowych, które są zamontowane po trasach i na dworcu w Kędzierzynie- Koźlu musiałbym zatrudnić ok. 100 osób.

Kierownika Rewiru Dzielnicowych w Reńskiej Wsi- mł. aspirant J. Madaj: To jest mankament, ludzie nawet nie potrafią tego skrzyżowania drogi lądowej z kolejową zrozumieć. Tam jest taki mankament, że najpierw świecą światła, a później opuszczają się bariery i co niektórzy przejeżdżają. Głównie jeżeli chodzi o awarie sygnalizacji, to jest związana z tym, że jeżdżą tam samochody ciężarowe i kierowca samochodu ciężarowego twierdzi, że światło zaczęło się świecić, a on jedzie i w tym momencie bariera opada na naczepę. Zawsze przy takich i tego typu zdarzeniach, czy jak są jakieś zdarzenia kryminalne korzystamy z tego monitoringu, aczkolwiek tak jak powiedziano do niego dostępu na stałe nie mamy, gdyż zarządcą jest PKP Eksploatacja w Nysie. Każdorazowo musimy zwracać się z pismem, wówczas przesyłają nam monitoring, jest on przeglądany jeżeli jest popełnione jakieś wykroczenie sprawca jest karany.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Pytanie do Dzielnicowego w Długomiłowicach. Jak wygląda sytuacja?

Kierownika Rewiru Dzielnicowych w Reńskiej Wsi- mł. aspirant J. Madaj: Ogólnie powiem tak, kadrowo mamy ciężko, policjant, który jest w Reńskiej Wsi jest na zwolnieniu lekarskim. Dozorują cały czas po dwie osoby. Nie ma tak, że jest jedna osoba, aczkolwiek z uwagi, że rewiry w Polskiej Cerekwi, w Pawłowiczkach i w Cisku, te placówki, w których są Dzielnicowi są połączone, działamy jakby wspólnie. Każdy dzielnicowy obsługuje kawałek. To nie jest tak, że tylko jeden i ten sam. Na chwilę obecna jest zastępstwo.

Z-ca Komendanta Powiatowej Policji w Kędzierzynie- Koźlu- podkom. P. Smoleń: To jest wszystko związane z wielkimi brakami kadrowymi w naszej komendzie. Naprawdę brakuje nam policjantów.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel: Mam zapytanie w kontekście zapytania radnego- Polanika odnośnie waszych spotkań z zarządcami dróg, a chodzi mi o miejscowość Reńska Wieś droga 418, droga wojewódzka, która wiadomo w jakim jest stanie, czy też moglibyście nas wesprzeć, bo tutaj i rada sołecka i mieszkańcy szykują się do następnej blokady. Tak już rok temu było. Druga sprawa to nasze skrzyżowanie, gdzie ma być rondo i już nam się obiecuje to rondo od 10 lat. Jest pozwolenie, dokumentacja. Czy ze swej strony nie moglibyście zwrócić uwagę, że jest to jednak newralgiczne miejsce?

Kierownika Rewiru Dzielnicowych w Reńskiej Wsi- mł. aspirant J. Madaj: Z drogą wojewódzką jest taki problem, że ona jest wpisana w Zarządzenie Ministra Infrastruktury, że jest drogą do ruchu pojazdów ciężarowych, tak naprawdę nawet Zarząd Dróg Wojewódzkich ma trochę uwiązane ręce przez to.

Z-ca Komendanta Powiatowej Policji w Kędzierzynie- Koźlu- podkom. P. Smoleń: Jedyna możliwość to jest przejęcie tej drogi przez Gminę i zrobienie ograniczeń ruchu pojazdów ciężarowych.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel: My ją chętnie przejmujemy, ale jak ją wyremontują.

Z-ca Komendanta Powiatowej Policji w Kędzierzynie- Koźlu- podkom. P. Smoleń: Myśmy się też zwracali do zarządcy, żeby zrobić oznakowanie „tranzyt”. Jest to wykonane. Ograniczyć ruchu na tej drodze my nie mamy prawa.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel podziękował Przedstawicielom Policji za udział w obradach i przedstawienie informacji.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel zarządził 10-cio minutową przerwę w obradach od godz. 16⁰⁵. Po przerwie obrady wznowiono od pkt. 6 porządku obrad.

Ad. 6 Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel powitał, a następnie przekazał głos Kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Reńskiej Wsi- Barbarze Franica, która przedstawiła informację o funkcjonowaniu Gminnej Biblioteki Publicznej oraz bibliotek szkolnych, stanowiącą załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel otworzył dyskusję w w/w temacie.

Radny- J. Kołkiewicz: Dlaczego nie zakupiono książek w bibliotekach szkolnych?

Kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Reńskiej Wsi- B. Franica: Trzeba zapytać dyrektorów. W każdym budżecie jest zaplanowany zakup książek. Możliwe, że przekazują te środki na pomoce naukowe.

Z-ca Wójta- J. Domek: Kupuje się lektury. Książki znajdują się klasach, bezpośrednio na lekcji do wykorzystania przez nauczyciela.

Radny- J. Kołkiewicz: Wśród czasopism wymieniła pani Angorę.

Kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Reńskiej Wsi- B. Franica: To jest niedrogi zakup. To była sugestia czytelników. Teraz jak ją dostaję i przeglądam to sędzę, że nie był to najlepszy zakup. To była propozycja panów. Więcej jej nie zaprenumeruję.

Radny- J. Kołkiewicz: Na komisji wspomniałem o zakupie Gazety Wyborczej. W tej gazecie często są testy egzaminacyjne, wyniki sprawdzianów.

Kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Reńskiej Wsi- B. Franica: W Wiktorze, Cogito mamy też sprawy dotyczące uczniów, sprawdziany z wynikami. Prenumerata takiej pozycji jest droga.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel podziękował Kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Reńskiej Wsi- B. Franica za udział w obradach i przedstawienie informacji.

Ad. 7 Głosowanie nad projektami uchwał.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel przekazał prowadzenie obrad sesji Wiceprzewodniczącemu Rady Gminy- Z. Steuer, po czym opuścił obrady sesji.

Obecnych 14 radnych ze statutowego składu 15 radnych.

Uchwała Nr XXX/187/13 w sprawie zmiany budżetu gminy na rok 2013

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer przekazał głos, Skarbnik Gminy- R. Słociak, która omówiła projekt uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer odczytał projekt uchwały po czym zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 14 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (13 głosów „za”). 1 Radny- M. Polanik wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXX/188/13 w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Reńska Wieś

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer odczytał projekt uchwały po czym zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 14 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (13 głosów „za”). 1 Radny- M. Polanik wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXX/189/13 w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Reńska Wieś

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer odczytał projekt uchwały po czym przekazał głos, Wójtowi- M. Wojciechowskiemu, który omówił projekt uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 14 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (12 głosów „za”). 1- Radny- B. Dmebończyk głosował przeciw, 1- Radny- M. Polanik wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXX/190/13 w sprawie wyrażenia woli współpracy z gminami subregionu kędzierzyńsko-kozielskiego

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy- D. Rak odczytała projekt uchwały.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy- D. Rak zarządziła głosowanie. Do głosowania przystąpiło 14 obecnych radnych. W głosowaniu, radni jednogłośnie opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (14 głosów „za”).

Uchwała Nr XXX/191/13 w sprawie przyjęcia do realizacji projektu pn. ”Moja praca, mój sukces” w ramach Priorytetu VII Działania 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji w Poddziałaniu 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer odczytał projekt uchwały, po czym przekazał głos Skarbnik Gminy- R. Słociak.

Skarbnik Gminy- R. Słociak: To jest uchwała, która pozwoli realizować projekt przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Reńskiej Wsi.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 14 obecnych radnych. W głosowaniu, radni jednogłośnie opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (14 głosów „za”).

Uchwała Nr XXX/192/13 w sprawie określenia tygodniowego, obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół nie wymienionych w art. 42 ust. 3 ustawy –

Karta Nauczyciela- pedagogów, psychologów i logopedów zatrudnionych w szkołach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Reńska Wieś.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy- D. Rak odczytała projekt uchwały.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy- D. Rak zarządziła głosowanie. Do głosowania przystąpiło 14 obecnych radnych. W głosowaniu, radni jednogłośnie opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (14 głosów „za”).

Uchwała Nr XXX/193/13 w sprawie dalszego wydzierżawienia działek stanowiących własność Gminy Reńska Wieś.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer odczytał projekt uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 14 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (11 głosów „za”). 3 Radnych- B. Dembończyk, W. Krybus, D. Rak wstrzymali się od głosu.

Uchwała Nr XXX/194/13 w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Reńska Wieś– działka 1227/3 i 1227/5 obręb Długomiłowice.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer odczytał projekt uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 14 obecnych radnych. W głosowaniu, radni jednogłośnie opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (14 głosów „za”).

Uchwała Nr XXX/195/13 w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Reńska Wieś– działka 1227/4 obręb Długomiłowice.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer odczytał projekt uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 14 obecnych radnych. W głosowaniu, radni jednogłośnie opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (14 głosów „za”).

Uchwała Nr XXX/196/13 w sprawie nadania nazwy ulicy w Większycach.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy- D. Rak odczytała projekt uchwały.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy- D. Rak zarządziła głosowanie. Do głosowania przystąpiło 14 obecnych radnych. W głosowaniu, radni jednogłośnie opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (14 głosów „za”).

Ad. 8 Protokół sesji Rady Gminy Reńska Wieś Nr XXIX/13 z dnia 05.03.2013r. w drodze zarządzonego głosowania został przyjęty przez radnych (13 głosów „za”). Radny- M. Polanik wstrzymał się od głosu.

Ad. 9 Zapytania i interpelacje.

Radny- J. Ludwig: To, co chciałbym powiedzieć, to ani zapytanie, ani interpelacja ale zobowiązałem się że to powiem, dlatego powiem. Kiedyś na sesji i na komisjach kiedy omawialiśmy problem finansowania oświaty i problemy z finansami, to wtedy, jak gdyby padł blady strach na to, że Stowarzyszenie i szkoła może mieć problemy finansowe, stąd też takie pismo, które dotarło też do Rady Gminy, Pan Przewodniczący Rady Gminy je ma, pewnie pan Wójt też je otrzymał. Dostali je wszyscy radni. Problem w tym, że nie było metryczki do naliczania i obawiano się mniejszych środków. Wtedy, już jak się dowiedzieli, że ta subwencja jest nie mniejsza niż w roku ubiegłym, ale troszeczkę nawet większa to zapanowało zadowolenie. W związku z tym pani dyrektor, wczoraj jeszcze dzwoniła do mnie, pytała kiedy mamy sesję. Sądzę, że chciała być na sesji dzisiaj, ale mają też sesję w Bierawie, więc nie może u nas być. Prosiła mnie żeby w jej imieniu i w imieniu Zarządu Stowarzyszenia złożył serdeczne podziękowania Wójtom Gminy i Radzie Gminy za taki obrót sprawy, co niniejszym czynię.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Mam dwa krótkie pytania do pana Wójta. Pierwsze, panie Wójcie w kwestii wniosku, bo nie wiem czy w ogóle Urząd Gminy wniosek złożył do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Opolu w sprawie wymiany kotła w remizie OSP w Długomiłowicach? Drugie odnośnie stanu dróg gminnych. Kiedy będą łatanie dziury, bo naprawdę trzeba.

Sołtys Sołectwa Większyce- K. Pogodzik: Szanowni radni, panie Wójcie chciałem się odnieść do problemu ziemi, która na boisku jest, bo pan Wójt to tak przedstawia, jakby to był bardzo duży problem. Po prostu był kiedyś robiony nasyp, bo miało być boisko podnoszone żeby je wyrównać. To był klin w najszerszym miejscu 3 m na długości 50 m, schodzi się do zera. Ziemię usunięto, nie wiem jakie było pismo do klubu. Czy klub ma we własnym zakresie dalej usuwać ziemię?

Wójt- M. Wojciechowski: Pismo pani, właścicielki działek było do Gminy i do klubu adresowane żeby doprowadzić stan jej działek budowlanych, do takiego stanu żeby mogła je sprzedać. Nie da się ukryć, że klub sportowy rozgarniając ziemię wszedł w prywatne działki.

Sołtys Sołectwa Większyce- K. Pogodzik: Już pan pracował i usunął z tej jednej działki wszystko, a na drugiej pozostał pas o szerokości 1 m, tak na ok. 20-stu metrach.

Wójt- M. Wojciechowski: To nie jest kwestia jednego metra. Właściciel działki obok, który dostał pozwolenie na budowę, nie chce mieć płotu, a zaraz za nim metrową skarpe, tylko chce żeby ta ziemia została usunięta trochę dalej. Więc to nie jest kwestia 1 metra, tylko 4 metrów, bo ten pan sobie życzył, żeby 3 m od granicy odsunąć. Sądzę, że pozostali

właściciele też będą chcieli, żeby 3 m od granicy się odsunąć. Pomijam fakt, że to co zostało zrobione to narusza stosunki wodne, a tak nie wolno. Nie można poprzestać na tym, że do granicy działki zrobimy porządek, jeszcze dodatkowo te 3 m, żeby właściciele nie mieli pretensji.

Radny- M. Polanik: Chciałbym zaproponować z racji tego, że już 2 albo 3 lata żeśmy tego nie robili, żeby przejrzeć hydranty na terenie Gminy w każdym sołectwie z przedstawicielem jednostki OSP, tak jak to było kiedyś. To już było 3 lata temu.

Wójt- M. Wojciechowski: W Wiekszych w tym roku pękali sieć, przeglądali. Z tego co wiem od czasu do czasu robią to. Zgłosimy do ZUK Baborów.

Sołtys Sołectwa Łężce- J. Plesch: Pytania od mieszkańców sołectwa Łężce o ściągalności u tych, którzy nie złożyli deklaracji na odpady. Jak to się będzie odbywało? Co dzieje się z podatkami, bo jest gro osób, u których nie ma ściągalności z podatku. Co się dzieje z tymi ludźmi, jedni płacą wszystko, a drugi może nic nie płacić.

Wójt- M. Wojciechowski: Nie miałem sygnału, jeśli chodzi o Łężce, żeby jakoś odbiegały od innych wiosek w tej sprawie. nikt mi nigdy nie zgłaszał. Jak kiedyś robiłem takie badania. Nie było tak żeby jakaś wioska szczególnie odbiegała. Mogę sprawdzić, ale to, że nie płacą u sołtysa to nie znaczy, że nie płacą w ogóle. Z deklaracjami to jest tak jak wcześniej powiedziałem, jeżeli ktoś nie złoży deklaracji do 15 maja to wtedy Czysty Region będzie wystawiał w formie decyzji. Wtedy decyzja będzie na ilość osób zgodnie z zameldowaniem, które mamy w gminie. Jeżeli stan meldunkowy się nie zgadza tam osoby powinny być zainteresowane tym, żeby deklarację złożyć.

Sołtys Sołectwa Łężce- J. Plesch: Proszę zauważyć, jaka jest sytuacja finansowa niektórych mieszkańców, żyją z zasiłków z Gminy.

Wójt- M. Wojciechowski: W każdej gminie, wszędzie są takie osoby, które nie mają dochodów, które żyją z zasiłków. Nie jesteśmy wyjątkiem.

Radny- B. Dembończyk: Jako Rada Gminy powinniśmy wystąpić do odpowiednich organów w związku z tym skrzyżowaniem. Żeby poszło pismo, że Rada Gminy występuje. Ciągłe nic się tam nie zmienia, a wypadki się zdarzają. Myślę, że im więcej pism, tym szybciej doczekamy, że to niebezpieczeństwo tu zniknie.

Radny- J. Kołkiewicz: Mam pytanie dotyczące ostatniego posiedzenia sesji, tam Przewodniczący Rady przeczytał odpowiedź Wojewody Opolskiego dotyczące sprawy pana Kufki. Właściwie odpowiedź zamykająca sprawę. Chciałbym żeby pan Wójt w dwóch zdaniach mi wytłumaczył, co Wojewoda odpowiedział, a może ktoś z radnych, bo właściwie pismo było do Rady, do Przewodniczącego i do nas radnych. Zostało odczytane,

ja przeczytałem je jeszcze raz. Chciałbym żeby ktoś wytłumaczył, jak ta sprawa właściwie wygląda, czy pan Kufka miała rację skarżąc pana Wójta, że pan nie dotrzymał terminu czy nie miał racji?

Wójt- M. Wojciechowski: Tłumaczyłem państwu od początku, że nie miał racji powołując się na KPA, bo KPA dotyczy tylko tych spraw, które są zakończone decyzjami administracyjnymi.

Radny- J. Kołkiewicz: W tym piśmie było napisane, co wcześniej, że takimi sprawami zajmuje się Rada Gminy.

Wójt- M. Wojciechowski: Zgoda, Rada Gminy podjęła uchwałę.

Radny- J. Kołkiewicz: Podjęła uchwałę. To znaczy zajmuje się Rada Gminy, a nie Wojewoda, czy inny organ. A myśmy, jaką uchwałę podjęli? Podjęli taką uchwałę, właściwie myśmy przegłosowali bez żadnej dyskusji, bez analizy tego, czy pan miała rację, czy pan Kufka. Według mnie, ja tylko głosowałem za tym, i dalej się przy tym upieram, że rację miał pan Kufka. Jeszcze w grudniu rozmawiałem z Kierownikiem Wydziału Kontroli, mówiłem o tym na sesji, który powiedział mi w ten sposób, rada może przegłosować, że koń to krowa, że Wójt to nie wiadomo, to jest gruby, chudy, głupi, my możemy to przegłosować. Tak żeśmy zrobili. Nie analizowaliśmy tego.

Wójt- M. Wojciechowski: Kierownik Kontroli był w błędzie dopiero teraz został wyprostowany.

Radny- J. Kołkiewicz: To nie jest tak, że my sobie możemy wszystko przegłosować.

Wójt- M. Wojciechowski: Możecie państwo i Wojewodzie nic do tego. Wojewoda ma prawo sprawdzać uchwały tylko pod względem legalności. Wojewoda ma obowiązek sprawdzić, czy na sesji było quorum, czy większość głosowała za, czy sprawa była rozpatrzona, nic więcej.

Radny- J. Kołkiewicz: Nasz radca prawny podał taką interpretację, myśmy to nie analizując, przegłosowali. Przegłosowali bo pan tak zaproponował.

Wójt- M. Wojciechowski: Jeżeli byłoby takie prawo, że na tego typu pisma jest obowiązek odpowiedzenia w terminie to Wojewoda uchyliłby tę uchwałę, w każdym momencie bo była niezgodna z prawem.

Radny- J. Kołkiewicz: To było normalne pismo. Pismo, które ja też się spotkałem wcześniej na pisma nie otrzymałem odpowiedzi w terminie. Nie mówię, teraz ostatnie, tylko jeszcze wcześniej. Tak było.

Wójt- M. Wojciechowski: Na takie pisma nie ma terminów. Terminy są tylko na sprawy, które są kończone decyzjami administracyjnymi i w Kodeksie Postępowania

Administracyjnego są zapisane terminy. Na wszystkie inne sprawy nie ma określonych terminów. Staramy się odpowiadać w terminie miesięcznym, nie zawsze się to udaje, ale w 99% się udaje.

Radny- J. Kołkiewicz: Tak mówi KPA.

Wójt- M. Wojciechowski: KPA dotyczy tylko tych spraw, które kończą się decyzją.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Odnośnie tego pisma od Wojewody, pan Wojewoda napisał krótko bo mógł podjąć kwestię sprawdzenia i mógł nie podjąć. W Polsce jest tak, że urzędnik stara się, jak najmniej mieć roboty więc nie podjął.

Wójt- M. Wojciechowski: Nie ma pan racji. Wojewoda gdyby mógł to by podjął, i by musiał podjąć.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Znalazł jakiś tam artykuł, jakiś zapis nie podjął. KPA precyzuje. Ja w piśmie do rady na waszą uchwałę napisałem i wpisałem wyraźnie na jakie akty prawne się powołuję.

Wójt- M. Wojciechowski: Gdyby pan miał rację to Wojewoda by uchylił tę uchwałę.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Natomiast pan się powołuje, nie wiem na co, nie podaje pan.

Wójt- M. Wojciechowski: Podał pan mnóstwo paragrafów w piśmie do pana Wojewody to dlaczego Wojewoda nie uchylił tej uchwały?

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Proszę pytać Wojewodę?

Wójt- M. Wojciechowski: Ale to pan jest zainteresowany, niech się pan pyta Wojewody.

Radny- J. Kołkiewicz: Przed chwilą pan Wójt powiedział, dlaczego Wojewoda nie uchylił tej uchwały, bo on tylko procedury badał. Procedury były zachowane. Jak będziemy przegłosowywać głupie uchwały, jakie nam tylko Wójt proponuje.

Wójt- M. Wojciechowski: Żadnych głupich uchwał nie było. Uchwała musi być zgodna z prawem. Jeżeli państwo znajdziecie przepis, który mówi, że na pismo należy odpowiedzieć w terminie 30 dniowym, to ja państwu przyznam rację.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: W KPA jest napisane bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w ciągu miesiąca, a jeżeli jest sprawa skomplikowana to w ciągu dwóch miesięcy, ale trzeba poinformować dlaczego będzie opóźniona.

Wójt- M. Wojciechowski: Proszę się nie powoływać na KPA. To jest sprawa, która nie dotyczy KPA, bo to nie jest sprawa związana z KPA. Z KPA by była sprawa gdyby pan wystąpił o decyzję o warunkach zabudowy, albo o zameldowanie, albo o wydanie decyzji podatkowej albo o ulgę w podatku, to są sprawy, które się kończą decyzją albo wydaniem postanowienia. Te sprawy dotyczą KPA.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: W tym punkcie na pewno się nie zgodzę. Sam skrót KPA tłumaczy jedno Kodeks Postępowania Administracyjnego. W pierwszym punkcie; dotyczy administracji rządowej, podpunkt 2 wojewódzkiej, 3 samorządów.

Wójt- M. Wojciechowski: Tak nie jest napisane w pierwszym punkcie. Proszę przeczytać pierwszy punkt, artykuł. Kodeks Postępowania Administracyjnego dotyczy wszystkich spraw, które są zakończone wydaniem decyzji administracyjnej lub postanowienia. Nic więcej.

Radny- B. Dembończyk: Muszę zabrać głos, panie Przewodniczący, bo pan Kołkiewicz nam ubliża. Z tego wynika, że my nie wiemy nad czym my głosujemy. Uchwała może być głupia lub mądra ale to jest nasza suwerenna decyzja i my sobie możemy głosować nad czym my chcemy skoro to jest zgodne z prawem.

Radny- J. Kołkiewicz: Tak głosujecie.

Radny- B. Dembończyk: Tak głosujemy. Są lepsi i jeszcze lepsi w tej radzie. Pan Kołkiewicz jest najlepszy, a my jesteśmy najgorsi bo my nie wiemy nad czym my głosujemy.

Radny- J. Kołkiewicz: Wójt nie potrafi się do normalnego błędu przyznać. Mógł odpowiedzieć panu Kufce w ciągu miesiąca, że konkretnej odpowiedzi udzieli za dwa miesiące.

Wójt- M. Wojciechowski: Tłumaczę panu, że nie było takiego obowiązku. Po za tym pan Kufka odpowiedź znał na tę sprawę bo był na sesji, na której o tym mówiłem.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Złożyłem 4 wnioski, a pan odpowiadał tylko na jeden.

Wójt- M. Wojciechowski: Jeżeli mówiłem na sesji, że w projekcie budżetu będzie to i to, to jest rzeczą oczywistą, że reszty nie będzie.

Radny- J. Ludwig: Chciałem powiedzieć, żeby ten temat zakończyć, bo brniemy gdzieś to jest dla mnie zupełnie nie zrozumiałe. Z jednej strony słyszę, że pan Wójt nie dopełnił swoich obowiązków, była skarga do Wojewody, a Wojewoda też się głupio zachował, bo też się nie zna na przepisach. Trzeba się na coś zdecydować, jeżeli ani Wojewoda, ani Wójt się nie zna, może my się nie znamy.

Sołtys Sołectwa Reńska Wieś- J. Kowalski: Czy pan Wójt dostał odpowiedź na pismo wysłane do Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Wójt- M. Wojciechowski: Tak, i od Dróg Krajowych też przyszło niedawno. Przejście będzie do końca listopada tego roku zrobione, jako pierwsze przejście w okolicy Dębowej. Tyle trwa procedura w zarządzie dróg. Teraz macie państwo przykład, kiedy pisałem o

przejście na Dębowej, ile miesięcy temu. Zarząd Dróg Wojewódzkich, ani pan Marszałek nie czuje się w obowiązku odpisania w ciągu miesiąca, nie ma takiego obowiązku. Odpisał teraz po paru miesiącach. Z Dróg Krajowych też nie odpisano w ciągu miesiąca, też minęły prawie dwa miesiące. Nie ma na to terminu. Na przejście do sklepu będzie zgłoszony wniosek do komisji bezpieczeństwa, procedura została wdrożona. Można się spodziewać, że za rok coś się dowiemy.

Jeżeli chodzi o dziury w drodze to będziemy musieli prawdopodobnie ogłosić przetarg, bo te naprawy, które są do zrobienia one raczej się nie zmieszczą w zamówieniu z wolnej ręki. W pierwszym półroczu będą drogi łatanne.

Jeżeli chodzi o wniosek do Wojewódzkiego Funduszu, więc to jest tak, pan Sołtys Kufka na jednej z sesji niedawno, powiedział, że załatwił dla OSP w Długomiłowicach 50.000 zł.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Nie ja powiedziałem, że byłem u pana Dyrektora z wnioskiem, który napisali strażacy i pan Dyrektor stwierdził, że na garaż nie, natomiast można wymienić kocioł, element komina, można wymienić grzejniki. Gospodarz obiektu musi napisać wniosek do 50.000 zł, tak mi powiedział i w styczniu na sesji tak przekazałem.

Wójt- M. Wojciechowski: Pan przekazał, że pa załatwił 50.000 zł. Dosłownie użył pana takiego sformułowania. Byłem w Wojewódzkim Funduszu i to jest tak; rzeczywiście można otrzymać nie do 50.000 zł, a do 100.000 zł dotacja wynosi do połowy kosztów. Drugą połowę musi pokryć druga strona. Jak oni dadzą 5.000 zł to my damy też 5.000 zł.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Naszym wkładem może być robocizna.

Wójt- M. Wojciechowski: Może być robocizna, tylko robocizny nie nabieramy drugie tyle, co jest wartość urządzeń. Grzejników nie można wymienić, można wymienić piec i wykonać remont komina. Taki wniosek złożymy, jako gmina, właściciel obiektu do 2, 3 tygodni. Nie ma terminu na składanie tych wniosków. One są rozpatrywane w przeciągu miesiąca, półtora od złożenia. Muszę się spotkać z Zarządem OSP, żeby ustalić co mogą zrobić w ramach wkładu własnego, żeby udział finansowy Gminy nie musiał wynosić 50% kosztów. Przy okazji chcemy złożyć wniosek na wymianę obu pieców w Komornie. Te piece będą kosztowały ok. 100.000 zł.

Radna- V. Nabrdalik: Strażacy zgłaszali, że potrzebują jakby takiego zapewnienia, że gmina sfinansuje zakup samochodu.

Wójt- M. Wojciechowski: W sprawie samochodu strażackiego. Wniosek o to, że Większyce chcą kupić nowy samochód jest złożony, przesłany do Zarządu Krajowego. Uchwała Rady Gminy zarówno w przypadku Zarządu Wojewódzkiego OSP, jak i w

przypadku Komendanta Państwowej Straży Pożarnej jest potrzebna uchwała budżetowa, tylko wtedy kiedy będzie projekt budżetu albo najlepiej wtedy kiedy będzie budżet uchwalony. Do końca stycznia wyciąg z tej uchwały budżetowej musi być z wnioskiem końcowym, formalnym do zakupu złożony. Przy czym, nie jest to tak jak państwu mówiłem. W tym roku średni samochód pożarniczy kosztuje 670.000 zł. Dofinansowanie ze strony Wojewódzkiego Zarządu OSP wznosi 150.000 zł. dofinansowanie ze strony Komendanta Głównego też wynosi w tej chwili nie więcej niż 150.000 zł. W przyszłym roku spodziewają się, że wniosków może być więcej, a trudno powiedzieć czy pieniędzy będzie więcej. Powiedziano mi, że pewne to może być 100.000 zł, a więc mamy 250.000zł. Na dobrą sprawę na nowy samochód trzeba by zapewnić z budżetu 400.000 zł. Tu się pojawiły moje wątpliwości, że to jednak nie 250.000 zł, tylko 400.000zł. W związku z tym że nie ma pośpiechu bo decyzja musi być formalnie do końca roku. Będę prosił, żeby jeszcze raz się nad tym zastanowić, czy jednak przy tak dużym udziale Gminy, który jest wymagany nie byłoby lepszym rozwiązaniem kupno używanego za te 150.000 zł. To jest temat do dyskusji, nie na dziś. trzeba to jeszcze raz przedyskutować ze względu na to, że obraz finansowy jest inny niż zakładaliśmy wcześniej.

Ad. 10 Zamknięcia XXX sesji Rady Gminy Reńska Wieś dokonał Wiceprzewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś– Z. Steuer, dziękując wszystkim za przybycie i udział.

Obrady sesji zakończono o godz.19⁰⁰.

Protokołowała: Aleksandra Kapuścińska